

GEORGE MATHER

tłumaczenie Katarzyna Piszczek

# PSYCHOLOGIA SZTUKI



PSYCHOLOGIA  
WSZYSTKIEGO



PSYCHOLOGIA  
**SZTUKI**



WYDAWNICTWO  
UNIWERSYTETU  
ŁÓDZKIEGO

GEORGE MATHER

tłumaczenie Katarzyna Piszczek

# PSYCHOLOGIA SZTUKI

PSYCHOLOGIA  
WSZYSTKIEGO

 WYDAWNICTWO  
UNIwersytetu  
ŁÓDZKIEGO  
Łódź 2023

**Tytuł oryginału:** *The Psychology of Art, 1st Edition*, George Mather

**Rada Naukowa serii *Psychologia Wszystkiego***

*Eleonora Bielawska-Batorowicz, Iwona Janicka, Ewa Bluszcz*

**Redaktor inicjujący**

*Katarzyna Włodarczyk*

**Tłumaczenie**

*Katarzyna Piszczek*

**Konsultacja naukowa tłumaczenia**

*Tomasz Ferenc*

**Opracowanie redakcyjne**

*Anna Grzeszczyk*

**Skład i łamanie**

*Munda – Maciej Torz*

**Korekta techniczna**

*Anna Jakubczyk*

**Projekt typograficzny serii**

*Monika Rawska*

**Projekt okładki**

*Monika Rawska*

Ilustracja wykorzystana na okładce: [freepik.com/pikisuperstar](https://freepik.com/pikisuperstar)

All Rights Reserved

Authorised translation from the English language edition published by Routledge,  
a member of the Taylor & Francis Group

© Copyright by George Mather 2021

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2023

© Copyright for Polish translation by Katarzyna Piszczek, Łódź 2023

Publikacja sfinansowana ze środków Wydawnictwa Uniwersytetu Łódzkiego

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.10819.22.0.M

Ark. wyd. 8,0; ark. druk. 11,375

ISBN 978-83-8331-167-8

e-ISBN 978-83-8331-168-5

*Arthurowi i Williamowi*

# SPIS TREŚCI

Przedmowa	9
1. Sztuka i psychologia	13
2. Neuronauka sztuki	27
3. Dlaczego angażujemy się w sztukę?	41
4. Przedstawianie przestrzeni, konturu i formy w sztuce	61
5. Przedstawianie koloru i ruchu w sztuce	91
6. Co czyni sztukę wielką?	119
7. Kreatywność w sztuce i nauce	151
Czytaj dalej	163
Bibliografia	171

## PRZEDMOWA

Tworzenie sztuki to jedna z najstarszych znanych form ludzkiego zachowania. Natomiast proces naukowy opracowujący i sprawdzający hipotezy poprzez zbieranie informacji powstał, nieomal jako odnoga tworzenia sztuki, zaledwie 500 lat temu. Na swoje sposoby obie te formy zachowania stanowią poszukiwanie wiedzy o świecie i miejscu, jakie zajmuje w nim człowiek. Pomimo tego wspólnego celu sztuka i nauka jednostajnie rozwijały się i rozwijają osobno. Inspiracją do napisania niniejszej książki było pragnienie ponownego zbliżenia do siebie tych dwóch obszarów ludzkiej aktywności poprzez zbadanie płaszczyzny, która jest dla nich wspólna z perspektywy psychologicznej.

Sztuki wizualne znajdują się w kręgu moich zainteresowań, odkad pamiętam, ale spędziłem wiele lat na uczeniu się, a następnie uczeniu innych, oraz badaniu psychologii ludzkiej percepcji wzrokowej (być może ze względu na to, że jako nastolatekowi uczącemu się w szkole nie pozwalano mi tworzyć sztuki wizualnej). Nasze rozumienie procesów nerwowych, które wspomagają percepcję wzrokową, postępowało gwałtownie przez mniej więcej ostatnie 50 lat, aż dotarliśmy do momentu, w którym podstawowe fakty stały się powszechnie uznane. Dziedzina ta jest wystarczająco dojrzała, aby znalazło się w niej miejsce na rozpoczęcie fascynujących dyskusji pomiędzy sztuką a nauką. Ostatecznie przecież to artyści badali ludzką percepcję wzrokową na długo przed tym, zanim narzędzia naukowe pozwalające na jej badanie stały się dostępne.

Szeroka definicja sztuki zawiera w sobie szereg dyscyplin, w tym sztuki wizualne, sztuki sceniczne i literaturę. W interesie prostoty i przede wszystkim zwięzłości niniejsza książka będzie skupiać się na sztukach wizualnych (rysowaniu, malowaniu, rzeźbieniu i fotografowaniu). Niemniej jednak wiele zagadnień omawianych tutaj



będzie również odnosiło się do innych dziedzin sztuki. Co więcej i z podobnych względów dyskusja prowadzona w niniejszej publikacji będzie opierała się na przykładach sztuki tworzonej w tradycji zachodniej w Europie i Amerykach.

Dyskusje naukowe są podsypane przez opracowywane teorie oraz eksperymenty przeprowadzane w celu ich sprawdzenia. Dyskusje artystyczne są oparte o analizę dzieł sztuki oraz relacje z pierwszej ręki zdawane przez samych artystów. W niniejszej książce, tam gdzie to tylko możliwe, kładłem szczególny nacisk na to drugie źródło, pochodzące od wielu różnych osób.

Rozdział pierwszy zapowiada to, co zostało zawarte w dalszych częściach książki, poprzez skupienie uwagi Czytelnika na znaczeniu sztuki jako formy zachowania i podkreślenie wspólnej historii łączącej sztukę i naukę. Kończy się on zwięzłą dyskusją na temat tego, co rozumiemy poprzez sztukę, oraz jaka jest wartość podziału sztuki na *izmy*.

Współczesna wiedza naukowa dotycząca percepcji wzrokowej wywodzi się z naszego rozumienia działania mózgu, dlatego rozdział drugi stanowi podłoże dla późniejszych rozważań poprzez zadanie pytania, *co łączy mózg ze sztuką*. W rozdziale tym dociekam również, dlaczego naukowe podejścia do sztuki są traktowane przez niektórych sceptycznie i przeglądam najważniejsze spostrzeżenia, jakie nauka o mózgu oferuje na temat sztuki. Rozdział trzeci to pytanie, *dla czego ludzie angażują się w sztukę z tak wielkim entuzjazmem*. Teoria naukowa wspierająca tę dyskusję to darwinowska teoria ewolucji przez naturalną selekcję, oparta na założeniu, że wszystkie formy ludzkiego zachowania mogą przetrwać w populacji wyłącznie dlatego, że przypisano im korzyści związane z możliwością przetrwania. Rozdział ten opisuje, jakie potencjalne korzyści ewolucyjne mogłyby być osiągnięte poprzez zaangażowanie w sztukę. Rozdziały czwarty i piąty to rozważania na temat tego, *w jaki sposób*

ludzie tworzą sztukę wizualną. W rozdziale czwartym koncentruję się na tym, w jaki sposób artyści obrazują przestrzeń, kontur i formę, natomiast rozdział piąty został poświęcony przedstawianiu koloru i ruchu. W rozdziale szóstym przechodzimy do kluczowego pytania estetyki: co czyni sztukę wielką? Początek ubiegłego wieku był dla sztuki punktem zwrotnym – oddzielił podejścia tradycyjne, oparte głównie na pięknie naturalnym, od podejść nowoczesnych, bazujących w większym stopniu na pięknie konceptualnym. Dlatego więc w rozdziale szóstym te dwa okresy są omawiane osobno. W tym miejscu rozpatruję również wpływ, jaki fałszerstwo, technologia reprodukcji obrazów i seksizm wywierają na dokonywanie ocen sztuki. Rozdział siódmy, zamykający książkę, zawiera rozważania na temat kreatywności. Zadawane jest w nim w szczególności pytanie o istotność kreatywności zarówno w sztuce, jak i w nauce. W tym rozdziale omówione są również inne podobieństwa pomiędzy sztuką i nauką, które były i są lekceważone, a które pomagają nam zrozumieć bliższe więzi łączące te dwie dziedziny.

Moim zamiarem jest, aby ta książka była względnie związłym i przystępnym wstępem do psychologii sztuki dla każdego zainteresowanego tematem, niezależnie od tego, ze środowiska jakiej dyscypliny się wywodzi. Nie zakładam, że Czytelnik posiada wcześniejszą wiedzę, czy to z dziedziny sztuki czy nauki, oraz tam, gdzie to tylko możliwe, unikam terminologii technicznej. Biorąc pod uwagę cel książki, byłoby czymś niewłaściwym uzupełniać ją o obszerną bibliografię. Lista lektur zamieszczona na końcu książki prowadzi jednak Czytelnika do wielu oryginalnych źródeł pisanych, kontekstowych i filmów video, jeżeli wyrazi on chęć zapoznania się z nimi. Gdziekolwiek to możliwe, odniesienia naukowe są podane w jak najbardziej dostępnym zakresie i poprowadzą Czytelnika do obszerniejszej literatury. Wszystkie szczegóły bibliograficzne dotyczące wspomnianych materiałów źródłowych są

## PRZEDMOWA

wymienione na końcu książki. Szczegóły wszystkich pozycji, które podałem w części „Czytaj dalej” niniejszego opracowania, są zamieszczone na stronie [www.psychologyofvisualart.com](http://www.psychologyofvisualart.com) wraz z linkami pozwalającymi na pobranie tych lektur, które są dostępne do pobrania. Gdy tylko odkryję nowe pozycje, zostaną one również dodane do listy. Na stronie internetowej znajdują się także odnośniki prowadzące do kolekcji dzieł sztuki dostępnych online, które można wyszukiwać i przeglądać.

George Mather, kwiecień 2020

# 1

## SZTUKA I PSYCHOLOGIA

### WSTĘP

Tworzenie sztuki to forma ludzkiego zachowania istniejąca od zarania dziejów. W rzeczy samej, dzieła sztuki takie jak malowidła jaskiniowe i rzeźby stanowią często jedyne zachowane pozostałości ludzkiej aktywności. Przez tysiąclecia aktywności związane ze sztuką były jednymi z głównych motywatorów ludzkiego działania, choć w odróżnieniu od innych zachowań nie przynoszą oczywistych i natychmiastowych korzyści ani nagród (takich jak bezpieczeństwo, ciepło, schronienie itd.). Sama wszechobecność sztuki w czasie i przestrzeni prowokuje do zadania pytań *dłaczego* ludzie tak entuzjastycznie angażują się w takie z pozoru nieprzynoszące korzyści zajęcia, i *w jaki sposób* są w stanie tak bogato tworzyć sztukę. Są to pytania, na które psychologia jako nauka specjalizująca się w badaniu zachowania i umysłu powinna znać odpowiedzi.

Od początku swojego istnienia Królewska Akademia Sztuki w Londynie organizuje co roku Wystawę Letnią, która odbyła się po raz pierwszy w celu zebrania pieniędzy na wsparcie przynależącej do Akademii szkoły artystycznej. Podczas tego wydarzenia każdy może wystawić swoje dzieło sztuki i przekazać je do potencjalnej sprzedaży. W 2018 r., podczas 250. rocznicy Akademii, przesłano 19 800 prac wykonanych przez „zwykłych” ludzi, z których 500 zostało wybranych do wystawienia wraz z podobną liczbą prac wykonanych przez członków Akademii. Inne szeroko znane wystawy sztuki w Wielkiej Brytanii to BP Portrait Award (nagroda dla

najlepszego portretu organizowana przez Brytyjski koncern naftowy), John Moores Painting Prize (Nagroda Johna Mooresa dla najlepszego obrazu) oraz Jerwood Drawing Prize (Nagroda Jerwooda dla najlepszego rysunku). Otwarte wystawy sztuki są również organizowane na mniejszą skalę przez lokalne organizacje artystyczne, i mają one miejsce każdego roku w całej Wielkiej Brytanii oraz na całym świecie. Zarówno twórczość artystyczna sama w sobie, jak i odwiedzanie galerii sztuki przyczyniają się do rozwoju przynoszącego wielomiliardowe zyski przemysłu artystycznego. Ostatnie sondaże przeprowadzone w Stanach Zjednoczonych na temat udziału społeczeństwa w sztuce pokazały, że 24% osób dorosłych (ponad 57 milionów ludzi) przynajmniej raz w roku odwiedza galerię sztuki. Około 12% dorosłych Amerykanów robi zdjęcia dla celów artystycznych, a 6% (13 milionów ludzi) tworzy sztukę wizualną taką jak obrazy i rzeźby. Płcią, która jest bardziej skłonna do angażowania się we wszystkie te aktywności, jest płęć żeńska.

Oprócz samej skali wystaw takich jak Wystawa Letnia Akademii Królewskiej zwykle spojrzenie na ekspozycję jest wystarczające, by ujawnić zdumiewającą różnorodność prezentowanej sztuki – biorąc pod uwagę tematykę, motywy, media i techniki stosowane przez artystów, zarówno tych profesjonalnych, jak i amatorów (patrz: ilustracja 1.1). Niemniej jednak ludzie z łatwością podejmują decyzję, która z prac im się podoba, a która nie. Każdy z selekcyonerów Wystawy Letniej poświęca około tygodnia, by przyrzeć się ponad 15 tysiącom rysunków, obrazów, rzeźb, fotografii, filmów video i technik mieszanych, a następnie decyduje, które z nich zostaną pokazane na wystawie. Każde dzieło ma tylko kilka sekund, by zachwycić sędziów. W swoim wstępie do katalogu wystawowego w 2018 r. Grayson Perry powiedział: „Z dobrymi rzeczami poradziłem sobie bez problemu, a te okropne łatwo odrzucałem”.



**Ilustracja 1.1.** Dzieła sztuki prezentowane podczas Wystawy Letniej Królewskiej Akademii w Londynie są bardzo zróżnicowane  
 Źródło: fotografia dzięki uprzejmości Sally Rodgers

Istnieje jednak sporo umiarkowanych dzieł, których ocenianie było bardziej niepewne. Badania pokazują, że osoby odwiedzające galerie sztuki spędzają zazwyczaj około 30 sekund na oglądaniu każdego z dzieł sztuki, a więc wydaje się, że dokonują podobnie szybkich ocen dotyczących tego, co im się podoba, a co nie. Łatwość, z jaką dokonywane są osądy na temat walorów artystycznych dzieł sztuki sprawia, że warto postawić pytanie o psychologiczne podstawy tak szybkiej oceny. Jest to po prostu niesamowite, że ludzie mogli wykształcić specyficzny proces myślowy, dzięki któremu oceniają wartość dzieła sztuki. Łatwość dokonywania tych osądów sugeruje, że do tego celu ludzie muszą wykorzystywać bardziej uniwersalny proces myślowy. Jakim więc funkcjom mógłby służyć taki proces?